

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 5, w niedziele i święta od g 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 12.500 mk za przesyłkę 2 tys.
CENA OGŁOSZEŃ: za pierwsz milimetr. przed tekstem 1.000
w tekście 1.200 mk.—za tekstem 500 mk Ogłoszenia zamiej-
scowe o 50% drożej. W numerach świątecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczęd. Nr. 80187.

Od Administracji.

Przypominamy naszym prenumeratorom, że czas odnowić prenumeratę na miesiąc **czerwiec**.

Równocześnie upraszamy Sz. Prenumeratorów o wyrównanie zaległych opłat, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni **wstrzymać wysyłanie pisma**.

Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80187 na rachunek wydawnictwa „Dziennik Wileński“.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Expose Prezesa Rady Ministrów.

Wczoraj rano o godz. 11, Rada Ministrów aprobowala expose, które o godz. 1-ej prem. Witos wygłosił w Sejmie, a o 6-ej na posiedzeniu Senatu.

Na wstępie expose premier Witos podkreślił parlamentaryzację rządu, który nie uważa się za rząd partyniny, a mimo, że opiera się na większości polskiej, daleki jest od myśli prowadzenia polityki szowinizmu w stosunku do mniejszości narodowych.

Dążąc do wprowadzenia porządku i spokoju i stojąc na gruncie praworządności, rząd nie będzie tolerował żadnych nielegalnych organizacji dążących do rozstrzygnięcia siłą problemów państwowych.

W zakresie polityki zagranicznej po słowach przyjaźni względem aliantów zwraca uwagę ustęp dotyczący polityki wobec państw małej Ententy podkreślający konieczność wzajemnego zbliżenia.

W stosunku do Rosji Polska stała się wałem ochronnym przed komunizmem.

Polska pragnie realizacji traktatu pokojowego.

Wobec ciągłych prowokacji ze strony Litwy rząd polski nie chce wątpić, że naród litewski zrozumie wreszcie swój żywotny interes przyjaznego ustosunkowania się do Polski, jako naturalnej gwarantki samodzielnej przyszłości Litwy.

Następnie premier poruszył sprawy armji, uporządkowania administracji i skarbu.

W ustępie o skarbie premier zapowiada wprowadzenie majątkowego podatku progresywnego, reformę walutową, wprowadzenie złotego do obiegu i założenie banku emisyjnego.

Dalej premier podkreślił znaczenie inicjatywy prywatnej w przemyśle i handlu

Następnie podkreślił konieczność realizacji reformy rolnej. Dotyczy to w szczególności uproszczenia procedury wykonawczej. Parcelacja winna wynosić 400 tysięcy morgów rocznie.

Po ustępie o kolejnictwie, w dziedzinie oświaty i wyznań rząd zapowiada troskliwą opiekę nad szkołami powszechnymi, uwzględnienie słusznych wymagań mniejszości narodowych, uchylene ograniczeń kościoła katolickiego i zawarcia konkordatu.

Nakoniec, w dziedzinie reform społecznych premier podkreślił, że rząd nie zamierza uszczuplać praw robotników, ale starać się będzie pogłębić je i rozszerzyć zwłaszcza w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Expose wywarło korzystne wrażenie.

Dziś w sobotę o godz. 10 rano rozpocznie się dyskusja i głosowanie. Przypuszczalnie rząd otrzyma około 30 głosów większości.

Dymisja Askenazego.

Delegat polski przy Lidze Narodów, Askenazy podał się do dymisji, która została przyjęta. Czasowo powierzono stanowisko delegata polskiemu w Bernie Modzelewskiemu.

(Po p. Piłsudskim jest to już 3 wypadek dymisji wyższych urzędników Anusz, Hartleb i Askenazy).

Sekretarz Ligi Narodów w Warszawie.

W dniu 3 b. m. przybywa do Warszawy generalny sekretarz Ligi Narodów p. Eric Drummont, któremu towarzyszy p. Manteux dyrektor sekcji politycznej sekretariatu Ligi Narodów.

Królewska para rumuńska w Polsce.

Dnia 24 b. m. przyjedzie do Warszawy królewska para rumuńska, w towarzystwie min. spraw zagran. Bratianu.

Para królewska zamieszka w Zamku i zabawi w Warszawie do 26 w. a 27 wyjedzie do Krakowa.

Przed królewską parą przyjadą dziennikarze rumuńscy, którzy zwiedzą Polskę.

Wyjazd Prez. Wojciechowskiego.

Prezydent Rzeczypospolitej w dniu 1 b. m. wyjechał specjalnym pociągiem do Łodzi, Poznania i Kalisza.

Angielskie pancerniki na wodach rosyjskich.

BERLIN, 31-V. (A.W.) Donoszą tu z Moskwy, iż 26 maja zauważono na morzu Murmańskim dwa angielskie krążowniki i dwa trallery, oraz pływające miny. Wywołało to w kołach sowieckich pewne „zdziwienie“.

KOPENHAGA, 31-V. (A.W.) Berlingske Tidende donosi: „Na skutek

wiadomości o koncentracji angielskich sił morskich w wodach graniczących z Rosją, w Sowdepji panuje ogólnie silne zdenerwowanie. W związku z tem flota sowiecka na morzu bałtyckim ma być w jaknajkrótszym czasie przygotowana do stanu gotowości.“

!!! WYŚCIGI !!!

W niedzielę 3-go czerwca b. r. o godz. 13-ej na placu koszar 23 p. ul. nów Grodzieńskich (Tuskulanum) odbędzie się pięć biegów z przeszkodami na 1600 i 3200 mtr, oraz konkursu hipiczne, władania białą bronią i inne.

Podczas wyścigów przygrywają dwie orkiestry wojskowe i czynny jest

TOTALIZATOR

Ceny biletów: łoża na 6 osób—60 tys.; na 4 osoby—40 tys.; kupon do łoży 10 tys.; miejsca siedzące 8 tys.; wstęp 5 tys.

Młodzież szkolna i żołnierze placą za m. siedzące i w'sep połowę.

Bilety do nabycia w cukierni Sztrala (róg Mickiewicza i Tatarskiej).

Całkowity dochód na cele oświatowe 23 p. ułanów Grodzieńskich.

Dowódca 23 p. ul. Grodzieńskich

Ceny obniżone. „CZERWIEC REKLAMOWY“ od 20 do 30 proc.

Ogłosiła polska firma

WACŁAWA NOWICIEGO Wilno, Wielka 60.

Wielka poświęteczna WYPRZEDAŻ

wszystkich towarów z ustępstwem od 20 do 30 proc. tylko w „Czerwcu Reklamowym“, każdy może nabyć przedmioty po cenach kosztu własnego najrozmaitsze i najmodniejsze gwarantowane obuwie wyrobu własnego; najrozmaitsze obuwie brezentowe i sandały najpoważniejszych polskich firm w Warszawie. Najmodniejsza i najwykwintniejsza damska, męska i dziecienna konfekcja, pierwszorzędną galanterja i bielizna. Bogaty wybór pończoch, rękawiczek, torebek, sukien, żakietów, bluzek, art. wykonanych klamr do pantofli, jedwabnych sznurowadeł, męskich koszul, zefirowych i Słowackiego, skarpetek, krawatów i t. d

Terminowe wykonanie obstalunków na obuwie. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Prosimy sprawdzić nasze konkurencyjne i stałe ceny. 3 2



Panamy, Kapelusze słomkowe i Czapki poleca

E. MIESZKOWSKI



Warszawa, Nowy Świat 53.

Wilno, Wileńska 22.

Teatr Wielki (Pohulanka).

W sobotę 2 czerwca

„Żydówka“

opera Halery'ego 3 gościnny występ p. Ignacego Manna.

W niedzielę 3 czerwca

„PAJACE“

opera Leoncovalla, 4 gościn. występ p. Ignacego Manna

Początek o godz. 8 i pół wiecz.

Teatr Polski Sala „Lutnia“

Dziś po raz 4

„Osaczony dom“

Sztuka P. Frondaie.

Początek o godz. 8 wiecz.

Już wyszedł z druku

„Informator Firm Chrześcijańskich“

staniem Tow. Rozwój w Wilnie i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i składach papieru po 3500 mk. za egzemplarz.

Związek Ludowo - Narod. KOMUNIKAT

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Zw. Lud.-Nar. m. Wilna.

W myśl uchwały Zarządu Związku Lud.-Nar. na m. Wilno z dnia 23 maja zebrań kół dzielnicowych mają się odbyć w ciągu mies. letnich raz na 3 tygodnie. Wobec tego rozkład zebrań zostaje zmieniony zgodnie z niżej podanym planem.

4) Koło dz. „Nowe Miasto“ w sobotę dn. 2 czerwca r. b. o godz. 6 wiecz. w lokalu Domu Serca Jezusowego ul. Dobrej Rady Nr 22,

5) Koło dz. „Zarzecze“ w niedzielę dn. 3 czerwca r. b. o g. 12 i pół po poł. w lokalu Domu Ludowego ul. Zarzeczna Nr. 5.

6) Koło dz. „Zwierzyniec“ w czwartek dn. 7 czerwca r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu Domu Ludowego ul. Giedyminowska Nr 32.

7) Koło dz. „Par. Wsz. Świętych“ w sobotę dn. 9 czerwca r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu Domu Pracy ul. św. Stefańska Nr 37.

8) Koło dz. „Antokol“ w niedzielę dn. 10 czerwca r. b. o godz. 12 i pół po poł. w lokalu Domu Ludowego ul. Anokońska Nr 44:

Pamiętajcie o inwalidach

Kupujcie u nich papierosy

Monarchiści rosyjscy w Wileńszczyźnie.

W liczbie tajnych zarówno jak i jawnych organizacji pracujących tu na terenie naszych wschodnich dzielnic jeżeli nie otwarcie na szkodę Państwa Polskiego, to w każdym razie nie na jego korzyść — wymienić należy monarchistów rosyjskich.

Czas niejaki skupiali się oni dookoła osoby biskupa Eleuterjusza, po jego wydaleniu ster przeszedł do rąk „Wileńskiego Towarzystwa Rosyjskiego”. Towarzystwo to liczy obecnie około 2 tys. członków, prowadzi akcją dobroczynną, oświatową (utrzymuje gimnazjum), nie obce mu są jednak aspiracje polityczne.

Na czele towarzystwa stoi pułk. Gałyszew, prawą ręką jego jest M. Niewiarowicz b. marsz. szlachty Sekretarzem i kasjerem jest b. pułk. Sołohub. Z ruchliwszych członków wymienić wypada Zubkova, b. urzędnika policyjnego, Bogdanowicza, Szazonowa (siostrzeniec b. min. spraw zagranicznych) i inni.

Finansuje towarzystwo w znacznej mierze niejaki Czajkin, właściciel ziemski, człek bardzo bogaty, ofiarowujący z jednej strony dość znaczne sumy na polskie cele kulturalne, na kościoły katolickie, z drugiej strony popierający pieniężnie ruch monarchistyczny rosyjski i posiadający ścisły kontakt z Berlinem.

Czas niejaki działalność monarchistów ograniczała się istotnie do spraw miejscowych: niesienia pomocy materialnej emigrantom, oświatowej i t. p. dopiero ostatnio ożywiła się ona znacznie w kierunku politycznym, a to dzięki przedewszystkiem impulsom zewnętrznym. Kiedy bowiem Niemcy, zawarwszy pamiętny układ w Rapallo stanęli otwarcie po stronie bolszewików, Francja jednocześnie, chcąc zachować wpływy niemieckie, zaczęła popierać kierunek monarchistyczny rosyjski.

Wywołało to znaczne ożywienie wśród monarchistów rosyjskich, wszędzie, gdzie tylko istnieją znaczniejsze kolonie rosyjskie. Dało się to też zauważyć w Wilnie, z tą jednak różnicą, iż monarchiści wileńscy, czepiając niby natchnienie swe z Francji, jednocześnie potajemnie komunikują się stale z Berlinem i Gdańskiem, gdzie istnieje niebezpieczna ekspozytura rządu pruskiego do spraw rosyjskich, skierowana przeciwko Polsce. Trzeba bowiem zaznaczyć, iż rząd niemiecki, jawnie popierając bolszewją, potajemnie, na wszelki wypadek, kokietuje z monarchistami rosyjskimi i udziela im pomocy. Monarchiści wileńscy posiadają nawet swych kurjów krążących stale między Berlinem, Gdańskiem a Wilnem dla przewożenia pism i wiadomości których niechciliby powierzać poczcie polskiej.

Pozatem monarchiści rosyjscy starają się nadawać sobie charakter obywateli lojalnych, nawet przyjaciół Polski. Posiadają we wszystkich miastach

i miasteczkach kresowych swoich ludzi zaufanych, którzy prowadzą ścisłą rejestrację osób wojskowych (rosjan), nie kryją się nawet z myślą organizowania ze zgodą rządu polskiego na terytorjum polskiem oddziałów przeciwbolszewickich, które w razie wojny walczyłyby po stronie Polski.

Jakkolwiek będziemy zapatrywać się na ruch monarchistyczny rosyjski — nie należy zapominać o tem specjalnem zabarwieniu jakie on z konieczności posiadać musi i posiada na gruncie wileńskim.

Pamiętać należy, iż szeregi monarchistów rosyjskich w Wileńszczyźnie rekrutują się w znacznej większości z byłych urzędników i „działaczy” rosyjskich w tak zw. północno-zachodnim kraju, ludzi którzy pamiętają „dawne dobre czasy” wdychają do nich, marzą o ich powrocie i czynnie w tym kierunku pracują. Ludzie ci nigdy szczerze nie pogodzają się z niepodległością Polski, nawet w granicach kongresówki, co się zaś tyczy naszych dzielnic wschodnich, uważają je za „iskonni ruskij kraj”.

Jeżeli monarchiści rosyjscy w Paryżu, Belgradzie czy Konstantynopolu dążą do odrodzenia swej ojczyzny pod rządami Mikołaja Mikołajewicza, to celem monarchistów wileńskich jest połączenie tych ziem z tą przyszłą carską Rosją, co zaś najcharakterystyczniejsze: tak są pewni swej sprawy, tak wierzą w rychłe ziszczenie tych marzeń, że dziś już na poufnych konferencjach omawiają tak „aktualne zagadnienia” jak np. to, kogo naznaczyć na różne stanowiska administracyjne: gubernatorów, policmajstrów i t. p. skoro wróci „prawowita władza”.

Są to oczywiście mrzonki, których wykorzenić nie sposób, które pokutować będą w głowach byłych naszych satrapów, dopóki z czasem nie wyrwie pokolenie pamiętające owe „błogie” czasy supremacji, z drugiej strony jednak nie powinniśmy się ludzi pozorami lojalności, powinniśmy pamiętać z kim mamy do czynienia, władze zaś nasze nieustannie i bacznie winne śledzić za ruchem monarchistycznym rosyjskim prowadzącym swą akcję na naszych kresach. Przesiedlenie zbyt „gorliwych” działaczy do dzielnic zachodnich lub centrowych i tu byłoby może najbardziej celowem — o ile oczywiście nie zachodzą względy pozwalające na wysiedlenie z granic państwa.

Na ogół nie jesteśmy zasadniczo przeciwnymi udzielenia azylu, zwłaszcza ludziom spokojnym, którzy schronili się do nas przed kulą bolszewicką — wolelibyśmy jednak aby wyznaczono im miejsce pobytu gdzie dalej na zachód. Nasze Kresy, tak długo przemocą rusyfikowane i kolonizowane należy również radykalnie oczyścić z obcych elementów. J. O.

Prasa o ustąpieniu Szefa Sztabu gen. p. Piłsudskiego.

Prasa narodowa narazie pragnęła ten w gruncie drugorzędny fakt zmiany na stanowisku szefa sztabu pominąć milczeniem. Sprowokowana została jednak przez niesłychane napaści ze strony prasy lewicowej.

Ogan Zw. Lud. Nar. „Gazeta Warsz.” zamieściła artykuł wstępny pod tytułem „Chybiona próba” w którym zaznacza jak niepoważną i śmieszną rzeczą jest rozdmuchiwanie faktów w istocie swej drobnych i nieważnych do rozmiarów wielkich sensacji.

Zdarza się jednak czasami, że fabrykowanie sztucznych sensacji wkracza z terenu kroniki dziennikarskiej w dziedzinę ważnych spraw ogólnych państwowych. W wypadkach tych śmieszna choć przeważnie nieszkodliwa pogoń za sensacją zmienia się w próby świadomego szerzenia zamętu w życiu publicznym.

Taką, z góry powiedzmy nieudaną próbą, mającą na celu wzniecenie zamętu w opinii publicznej i podminowanie powagi nowego rządu, jest nieoczekiwany hałas

podniesiony przez pewien odłam prasy z powodu zgoła nie historycznego faktu podania się do dymisji dotychczasowego szefa sztabu.

Faktowi dymisji p. J. Piłsudskiego nie poświęcalibyśmy tyle czasu i miejsca, gdyby nie tej bardzo podejrzanej konduity, alarmy prasy lewicowej. P. Piłsudski uznał za stosowne ustąpić ze stronnictwa szefa sztabu zapewne w przekonaniu, że poglądy nowego rządu na sprawy polityczne i wojskowe różnią się od jego poglądów. Należy to uznać za krok rozważny i taktowny. Złą jednak przysługę wyświadczył p. Piłsudskiemu ci publicyści, którzy z dymisji jego robią wielką sensację. Ustąpienie szefa sztabu nie jest bynajmniej ważniejsze, od dymisji np. ministra wojny. Jeżeli się zaś uwzględni, że stanowisko szefa sztabu opuszcza człowiek, mający wprawdzie wiele osobistych zalet, ale nie posiadający niezbędnych kwalifikacji fachowych, a natomiast odbarzony zbyt krewkim temperamentem politycznym, sprawą nabiera bardzo osobliwego smaku”.

Rzeczpospolita uważa że:

„W tych warunkach zgłoszenie ustąpienia przez p. Piłsudskiego z tego stanowiska w chwili zmiany

Rządu jest równie zrozumiałe, jak niezrozumiałe i pożałowania godne jest czynienie tego z trzaskiem i hałasem, a przedewszystkiem z zabawnym występowaniem z wojska, jakby z jakiegoś stowarzyszenia strzeleckiego, co jest niewątpliwem sianiem zgorzenia wśród wojska i zachwianiem podstawowych pojęć o służbie wojskowej.

Już ten odruch niepoważności, który nigdy nie powstałby w głowie zawodowego i żytego ze służbą wojskowego, świadczy, że słowa p. Piłsudskiego wypowiedziane dnia 28-go maja 1921 w znanej mowie w Krakowie:

„Jestem dumny, że jestem dobrym żołnierzem, chociaż nie jestem nim zawodowo...” są w drugiej swej części zupełnie słuszne.

Niema zaś w wojskowości stanowiska, na którym zawodowe wykształcenie, i to bardzo gruntowe byłoby tak bezwzględnie konieczne, jak na stanowisku Szefa Sztabu Generalnego”.

Organ „Chrześć. dem.” „Głos Narodu” pisze w artykule „Na pożegnanie:

W tem usunięciu się Piłsudskiego, któremu on sam nadał znaczenie politycznego protestu, tkwi głęboki sens obecnego przełomu. Tak, to nie lewica i nie Sikorski ale Piłsudski i jego obóz poniosł klęskę zupełną. Od niego wychodziły ostatnie machinacje przeciw polskiej większości, w której widział zapowiedź zlikwidowania politycznego piłsudczyzny. I Piłsudski teraz swem nie-cynycznym wcale odejściem uroczyście potwierdza swą klęskę. Kładzie własną pieczęć pod nominacyjne dekrety nowych ministrów. Ustupuje z pola. Czy na nową placówkę walki? Czy gdzieś do horacyuszowskiego Tivoli, by żyć „procul negotiis” i pisać tak modne teraz pamiętniki? Zobaczymy wkrótce. Sądzimy zresztą, że dla dalszych losów Polski będzie to zgoła obojętne.

Socjalistyczny „Robotnik” traktuje sprawę stosunkowo spokojnie od innych pism lewicowych:

Współdziałanie Piłsudskiego z Rządem do którego z całą siłą parła „Chjena” i któremu ona nadaje treść i kierunek — byłoby dla niego już z motywów natury moralnej niemożliwe. Ale niemożliwe byłoby także politycznie. Stanowiska Szefa Sztabu i przewodniczącego Rady wojennej nie są polityczne, ale nie pozostają oczywiście poza obrębem polityki. Wymagają one harmonijnej współpracy z Rządem, a tej współpracy nie mogłoby być przy rządach chjeńskich. Zarówno w stosunku do wojska, jak w dziedzinie polityki zagranicznej, jak w wielu sprawach polityki wewnętrznej, łączących się z polityką zagraniczną lub z wojskowością — od razu ujawniałyby się niemożność współdziałania.

Natomiast wszelką miarą przyzwrotności przekroczył „Wyjciec Poranny” kompanji Friese-Ehrenberg.

„Jeżeli dzisiejsze zrzucenie munduru przez Marszałka wstrząśnie wszystkimi w armji, którzy go kochali, jak dzieci, to ostentacyjne wypędzenie Go wśród nowych zniewag zmarszczyłoby dziesiątki brwi w sposób, któryby spędził szyderczy śmiech z niejednego oblicza. Na drugą ewentualność nie pozwalał honor — nie tylko honor żołnierza, któremu nie wolno prostytuować munduru, ale i honor szlachcica z ducha, który pozwala znosić spokojnie najplu-gawsze nawet obelgi, ale nie pozwalała brzydzić się samemu sobą nawet dla najwyższych celów poniżyć i upadłać siebie samego. Marszałek wybrał drogę najprostszą, jaką mu nakazywało sumienie i godność: odszedł ze wzgardą”.

Na zakończenie nie od rzeczy będzie przytoczyć ciekawą informację podaną przez żydowski „Moment”.

„W poniedziałek wieczorem, w ciągu przyjęcia w Belwederze, Marszałek Piłsudski zażądał stanowczo od Prezydenta Rzeczypospolitej, aby nie zatwierdził on nowego Rządu. Prezydent wska-

zał, że Konstytucja nie pozwala mu tak postąpić i że nie ma on prawa nie zatwierdzić Rządu, który ma za sobą większość Sejmu”. Doniesienie to pisma żydowskiego nie jest z nikąd potwierdzone, a jednak... jakże prawdopodobne. Można by o niem powiedzieć: „Si non e vero e ben trovato”.

Dzień polityczny.

Niemcy w przededniu przesilenia.

„Berliner Achtuhrabendblatt” informuje, że wszystko wskazuje na to, iż jeszcze w tym tygodniu może nastąpić kryzys gabinetowy. Zdaniem dziennika chodzi o losy obecnego ministra spraw zagranicznych Rosenberga, którego frakcja socjalistyczna atakuje za fiasco polityki. Odmowa przyjęcia przedstawicielstwa rządu niemieckiego przez rząd angielski celem wysondowania opinji w kołach francuskich uważane jest za klęskę gabinetu.

W angielskich kołach politycznych czyni się Rosenberga odpowiedzialnym za nieuwzględnienie wskazówek udzielanych rządowi niemieckiemu w sprawie noty reparacyjnej.

Szerokie warstwy społeczeństwa niemieckiego ogarnia coraz większe wzburzenie spowodowane ogromnym wzrostem drożyzny. Na tem tle powstały w Berlinie nowe zatargi zarobkowe w przemyśle metalurgicznym, elektrycznym i szeregu gałęzi przemysłu użyteczności publicznej. (Aw).

Prawda o Ruhrze

W ostatnich dniach agencje telegraficzne przyniosły nam wieści o nadzwyczajnych rozruchach w Zagłębiu Ruhry. Wiadomości te pochodzą z źródeł niemieckich i są przeważnie albo przesadne, albo zgoła wyssane z palca. Całkiem inaczej brzmi relacja, zaczerpnięta z pisma również niemieckiego, ale bezstronnego „Die Weltbühne” którą przytacza „Rzeczpospolita”:

Autor stwierdza tu zupełne fiasco biernego oporu.

„Francuzi nic nie zyskali? Tak nie jest w rzeczywistości, koleje nie idą? Owszem. Punktualnie na minutę według francuskiego rozkładu jazdy Wielkie międzynarodowe pociągi są dobrze obsadzone, rozumie się przez Niemców. Natomiast prawie puste lokalne pociągi robotnicze. Jeżeli jedzie się do Akwizgranu, otrzymuje się w Niemczech bilet tylko do Buer; tu zaczyna się dziedzina „nieprzyjacielska”. Siedzimy spokojnie w pociągu który prowadzi dalej Francuzi. Zmiana personelu i dopłata, ot wszystko. Robotnicy przecież nie pracują dla Francuzów? To prawda. Ale mniejszość nie zmniejsza się. W kopalni Westerhold pracują dla Francuzów. Robotnik otrzymuje 40.000 marek za szychę, pożywienie i marki na kantynę. Ale kupcy nie sprzedają Francuzom? Wszędzie z wyjątkiem Essen już sprzedają. Pozatem w Witten i Steele urządzili Francuzi własne magazyny, w których sprzedają o 40—45 proc. poniżej cen niemieckich. Odpowiednia do tego jest frekwencja, Kina zastosowały się do okupacji, niemieckie filmy z tekstem niemieckim i francuskim, a dla wojska niższe ceny. Drobnostki wprowadzają, ale charakterystyczne. A Szupo? (policja). Tam gdzie usłuchała rozkazu z Berlina nieoddawania ukłonu, została rozwiązana. Jaki stąd skutek w Essen? Że miasto to tygodniami całami było bez żadnej ochrony, że tworzyły się bandy rabusiów niemieckich, które zamykały całe ulice, wypróżniały sklepy z meblami, a wieczorem zjawiały się w lepszej „od Francuzów wolnej” restauracji i przy pomocy rewolwerów plądrowały gości”.

Pokój na wschodzie.

Marynarka angielska i wojskowe władze angielskie czynią od kilku dni na Malcie przygotowania celem ewakuowania Konstantynopola z wojsk i floty angielskiej. W Londynie spodziewają się bowiem pomyślnego zakończenia Konferencji Wschodniej. Po 31 dniach od przyjęcia układu w Lozannie muszą, jak wiadomo, wojska i floty Sprzymierzonych opuścić suwerenny obszar Turcji.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Kronika kościelna.

— **Procesja Bożego Ciała.** Zwyczajem odwiecznym katolickie Wilno uroczystości obchodziło we czwartek święto Bożego Ciała.

Po solennem nabożeństwie w katedrze, celebrowanem przez J. E. ks. biskupa Matulewicza procesja z udziałem olbrzymiego tłumy wiernych udała się poprowadzona przez szwadron ulanów ulcami Zamkową, Świętojańska, Dominikańska, Wileńską i Adama Mickiewicza.

W procesji wzięli udział przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, cechy i organizacje ze sztan-darami, wojsko i szkoły.

Oprócz mieszkańców miasta w procesji wzięli udział licznie przybyli na uroczystość nawet z dalszych okolic, mieszkańcy wsi.

Na placu Katedralnym ks. bisku-pu udzielił wiernym błogosławieństwa Przenajświętszym Sakramentem.

Słonna pogoda znakomicie się przyczyniła do uświetnienia uroczystości.

— **Procesja z 4 ma ewangeljami.** Jutro, t. j. w niedzielę 3 go b. m. w kościele Opatrności Boskiej (przy Zakładach „Domu Serca Jezusowego”) procesja z 4 ma ewangeljami odbędzie się po Nieszporach o godz. 5-tej.

Urzędowe.

— **Powołanie rezerwistów.** Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało obecnie rozporządzenie co do powołań rocznika z 1902 roku, oraz przyjmowania ochotników urodzonych w 1903, 1904 i 1905 latach.

Z miasta.

— **Pokaz „Traktora“** czyli cią-gówka to maszyna wynaleziona przez amerykańków na kilka lat przed wojną i jest bodaj jedyną z tych, co niedotykając w żadnej mierze frontów bojowych i transportów zostały jednak właśnie podczas wojny znakomicie ulepszone i rozpowszechnione we wszystkich państwach Europy.

Maszyna ta budzi przeto wielkie zainteresowanie i na szczęśliwą myśl wpadł p. Zygmunt Nagrodzki (patrz ogłoszenie) urządzając pokaz w dniu 5-go Czerwca około Zakretu, celem wyjaśnienia osobom zainteresowanym jak pracuje ciągowka (traktor) Fordson, jako maszyna najlepiej przystosowana do naszych warunków.

Narazie ograniczymy się na krótkiej wzmiance, że maszyna ta jest względnie lekka, łatwa do obsługi, zbudowana mocno i praktycznie, nie łatwo ulega zepsuciu i zużyciu, i wreszcie, co najważniejsze, może z korzyścią pracować nie tylko z pługiem i bronią lecz i ze wszelkimi innymi narzędziami rolniczymi jak: młocarnie, młyny, żniwiarki, kosiar-ki, pompy, elewatory, i t. p. A wszędzie i w sze znakomicie zastępuje żywą siłę pociągową, której brak powszechnie wyczuwamy po wojnie.

— **Sprawa cukru.** Jak dowiadujemy się, nadzwyczajny komisariat do walki z lichwą w Warszawie, wysłał odpowiedni przydział cukru dla Wilna w ogólnej ilości 6-ciu wagonów, z których 3 otrzymał magistrat, pozostałe zaś trzy rozdzielone zostały w następujący sposób: Związek stowarzyszeń spożywców Ziemi Wileńskiej 1 wagon, Związek kooperatyw (białoruski) — 1 wagon, Spółdzielnia wojskowa 1 wagon.

Miasto rozdzieliło cukier swój pomiędzy ludnością m. Wilna w sposób całkiem zadawalniący i pod ścisłą kontrolą i po cenach umiarkowanych (t. j. koszt własny z dodatkiem 10 proc.). Natomiast co zrobił Związek Stow. Spoż. Ziemi Wil. z cukrem — niewiadomo, gdyż na posiedzeniu w Magistracie w sprawie podziału cukru dn. 1 b. m. wyjaśniło się, iż żadna z kooperatyw miejscowych przydziałowego cukru od Związku nie dostała.

Natomiast otrzymywały miejscowe kooperatywy ze Związku cukier, ale po cenie rynkowej, nie przydziałowej.

Czyżby to był cukier przydziałowy, który w ten sposób puszczone na pasek? Jeżeli zaś nie — to gdzie

podział się wagon cukru przydziałowego?

Jak odbywa się podział cukru w wileńskim związku kooperatyw (biało uskim) nie wiemy.

— **Poświęcenie Sztandaru Straży Ogniovej Ochotniczej.** Dnia 27 b. m. w Kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej odbyło się poświęcenie Sztandaru Straży Ochotniczej, którego dokonał J. E. ks. biskup Michał-kiewicz. Po przemowie ks. biskupa nastąpiło tradycyjne wbijanie gwóźdź. Wręczając sztandar Naczelnikowi Straży Ochotniczej p. St. Jarockiemu p. wice-Prezydent składał serdeczne życzenia tej, tak pożytecznej Organizacji. W czasie uroczystości oprócz licznie zebranych gości asystował pluton straży zawodowej z p. Waligó-rą na czele i oddział policji ze sztandarem i orkiestrą.

— **Handel tytoniem.** We wszystkich magazynach handlujących tytoniem powinien wisieć herb państwa z napisem: sprzedaż tytoniu i wyrobów tytoniowych.

Z Uniwersytetu.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 3 czerwca b. r. o godz. 7-ej wieczorem w sali Sniadeckich Prof. Władysław Zawadzki wygłosi odczyt p. t. „Warunki uzdrowienia stosunków walutowych”. Wstęp 300 marek.

Sprawy szkolne.

— **Egzamin wstępny w gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie** przeprowadzony będzie w bieżącym roku systemem lekcyjnym. Rozpocznie się w dn. 15 czerwca (piątek) o godzinie 9 rano i trwać będzie do 19 czerwca włącznie.

— **Egzamina wstępne w gimnazjum SS. Nazaretanek w Wilnie** rozpoczną się dnia 15 czerwca o godz. 9 ej rano. Na mocy zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. świadectwa gimnazjalne są równoznaczne ze świadectwami gimnazjum państwowego.

Dla stwierdzenia dokładnej ilości wakansów uprasza się rodziców i opiekunów o ponowne wpisanie w kancelarii szkolnej uczennic, które zechcą nadal uczęszczać do szkoły.

— **Dyrekcja II Gimnazjum Zeńskiego Państwowego w Wilnie** (ul. Zeligowskiego Nr. 1) podaje do wiadomości, że egzamina wstępne rozpoczyna się w dniu 15 go czerwca o godzinie 9 tej rano.

— **Święto nauczycielstwa polskiego w wilnie.** W dniu 3 czerwca odbędzie się Wilnie Zjazd Okręgowy Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Towarzystwo, zwane popularnie T. N. S. W., powstałe w roku 1885 we Lwowie, objęło całą Małopolskę, by w chwili wstąpienia Polski, ogarnąć cały kraj, skupiając dwie trzecie nauczycielstwa polskiego t. j. przeszło 7 tysięcy członków.

Towarzystwo bierze czynny udział w pracy nad budową szkolnictwa. Cały szereg planów i reform w dzisiejszej szkole to owoc współpracy T. N. S. W. z Ministerjum Oświaty. Pod względem organizacyjnym rozpada się Towarzystwo na 8 okręgów. Do nich obecnie przybędzie ostatni, dziewiąty, wileński. Zjazd się delegacji kół ze Słonima, Nowogródka, Nieświeża, Lidy, Dzisny, Oszmiany, Mołdeczna, Wilejki powiatowej, Świężan, Nowo-Wilejki, by radzić nad dobrem szkolnictwa, aby stał się rozsądkiem polskości na kresach, utrwalając w ten sposób szaniec wschodni Rzeczypospolitej.

Program: Godzina 8 rano: Msza św. w Katedrze, w kaplicy św. Kazimierza. Godz. 9—1 (sala gimnazjum im. E. Orzeszkowej). 1) Otwarcie Zjazdu, przemowy powitalne, 2) Zdanie sprawy z organizacji Okręgu, 3) „Zadanie dzisiejsze szkoły”, referat kol. B. Bińkowskiego—dyskusja.

Godz. 1—3 Obiad wspólny. Godz. 3—7 1) Mickiewicz w chwili dzisiejszej — odczyt prof. U. S. B. St. Pigo-nia, 2) Wybór Zarządu Okręgowego i Komisji Rewizyjnej, 3) Wolne wnioski.

Godz. 7 Zebranie towarzyskie (w sali gimn. E. Orzeszkowej i wspólna kolacja).

Z prowincji.

— **Napad bandycki.** We środę 30 z. m. napadło na drodze z Mołdeczna do Gródka na przejeżdżających tamtędy kupców B. Lawberga i Fr. Akdela trzech uzbrojonych w broń

pałą i zamaskowanych bandytów, którzy ograbili kupców z ubrania i biżuterji. Bandyci zostali ujęci. (b)

Sprawy robotnicze.

— **Strejk.** W tartaku Baranowskiem wybuchł strejk na podłożu ekonomicznym.

Poczta i telegraf.

— **Rozszerzenie sieci telefonicznej** Wileńska stacja dostaje obecnie akumulatory z Białegostoku i Grodna, wobec tego liczba abonentów będzie mogła być powiększoną o 300 numerów. Zażalenie jednak aparatów, szczególnie w dzielnicach miasta bardziej oddalonych będzie kosztowne i dojdzie do 2 milionów. Do tych kosztów trzeba doliczyć cenę abonowania telefonu — milion marek i cenę aparatu też około miliona marek.

Różne.

— **Podziękowanie.** Zarząd Stowarzyszenia Spółdzielczego „Osadnik Wileński” niniejszym składa swe serdeczne podziękowanie Bankowi Parrelacyjnemu w Wilnie za kwotę 40:000 mkp. ofiarowanych na rzecz osadników wojskowych ziemi Wileńskiej. Kwota takowa została zużyta na zakup nasion dla osadników. Staropolskie Bóg zapaść.

Wypadki.

— **Dzieciobójstwo.** W dniu 26 z. m. z pociągu idącego z Olkieni k w kierunku Warszawy wyrzucono przez okno dziecko. Sprawczynią zaborstwa — wyrodną matkę ujęto. (b).

— **Postrzelenie posterunkowego** W nocy z 28 na 29 został postrzelony na moście kolejowym na rzece Wisłicie stojący tam na warcie posterunkowy J. Giwiński. Sprawcy zamachu zbiegli w niewiadomym kierunku. (b)

Kronika policyjna.

— **Rewizje u litwinów.** W związku z informacjami otrzymanymi od aresztowanego w ostatnich dniach szpiega litewskiego, policja polityczna przeprowadziła we środę 30 z. m. szerog rewizji w instytucjach litewskich i u poszczególnych działaczy litewskich, przy-czem ujawniono materiał obciążający. Między innymi przeprowadzono rewizję w miejscowym Komitecie Litewskim.

— **Ujęci szmuglerzy.** Funkcjonariusz urzędu śledczego p. Tejczyński zaarrestował na dworcu kolejowym 2 żydów: Igiętkę i Gołyńskiego. Podczas rewizji znaleziono przy nich 4930 dolarów—czyli przeszło 260 milionów marek, które pomyłki żydkowie chcieli wywieźć do Bolszewii.

— **Znowu 3 chłopców zginęło.** Szescio-letni synek Stan. Gijewskiego (Chwińska 19) wyszedł przed paru dniami z domu i dotąd nie powrócił. To samo zameldowała policji Katarzyna Taber (Dunajska 30) o synu swym Witalim i Saak Baszyles (Końska) o synu Motelu.

— **Zabłąkane dzieci.** We czwartek 31 z. m. zostali zatrzymani przez policję na dworcu dwaj maicy: Michaś i Hans. Pierwszy wyglądał na lat 5, drugi — na lat 4. Chłopcy, bardzo do siebie podobni, nie mogą czy nie wiedzą imion rodziców, ani ich adresu. (b).

— **Samobójstwo** Zamieszkały przy ulicy Bobrujskiej Nr 18 Wład. Jabłoński napił się w celach samobójczych esencji o-towej. Desperata odwieziono do szpitala Św. Jakóba. (b).

— **Ujęcie złodzieja kieszonkowego.** Na dworcu kolejowym przyłapano na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej Lejzera Bumbaka. B. chciał wyciągnąć zegarek z kieszeni przybyłego na Zjazd P. Z. K. delegata. (b).

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Wielki (Pohulanka).** Dziś w sobotę dnia 2/VI „Zydówka”, opera Hale-vego, w której po raz 2-gi wystąpi znakomity gość opery Lwowskiej p. Ignacy Manna. Jutro w Niedzielę „Pajace”, opera Leoncavalla z występem gościnnym znakomitego p. Ignacego Manna w partji Cania.

— **Teatr Letni** (w ogrodzie po Bernardyjskim). Dziś (j. po raz 8-my ukaże się melodyjna głośna operetka Lehara „Wesoła wdówka”, z p. Szymulską w roli tytułowej.

D-r med.

Kazimierz Łukiewicz

Choroby skórne i wenerycz-ne. Przyjma od 3 5 po poł. ul. Ad. Mickiewicza 9. (wejście z ul. Sniadeckiej).

Poszukuję posady dozorczy domu, Posiadam świadectwa długoletniej pracy. Krakowska 38, Przygodzki.

Skr. kartę pobytu wyd. przez Starostwo Grodzkie na imię Pawła Gintow-ta, zam. przy ul. Nowy-Swiat 9—unieważnia się.

Gońcych poszukuję sta-rych lub szczeniaków również kilka par krolików srebrnych Oferty pod „Dem” Biuro Ogłoszeń Teofil Piet-raszek Warszawa Marszałkowska 115

Leśniczy

rolnik znający doskonale manipulację tartaku, szuka posady. Oferty pod „Leśni-czy” do Administracji.

Skradz. dowód tożsamości za Nr 2857, wyd. przez Wil. Dyr. P. K. P. na imię Klemensa Cygler—ur. w. się

Sprzedaje się

folw. 4 kilm. od stacji i miasteczka, 300 dzies. ornego gruntu, łąki, las. 100 tysięcy złotych p. Jest też do sprzedania wiele innych majątków. Tow. Akc. Locolyst. Mickiewicza 42.

Sprzedaje zakładne na 1500 rubli. Oferty pi-smiennie w Adm. pod 1419.

Poszukuje się

do natychmiastowego kup-na: drzewostany, majątki leśne, rolne, kamienice, wile, domki miejsze, młyny, tartaki, terena naf. owe itd. Ewo l u t a L w ó w Ossoliń-skich 11

Krowy mleko, sery i śmie-tana, sprzedaje „Zie-miańska Spółka Mleko” Ludwisarska 4 m. 15.

Obsada koncertowa z pp. Szymulską, Dowmuntową, Józefowiczową. Dowmuntem Józefowiczem, Bullwem Marjańskim, Ko-złowskiem, Szubertem, Kurnakowiczem na czele. Reżyseruje p. Dowmunt.

Od 9 czerwca gościnne występy p Wik-torji Kaweckiej, Dobosz-Markowskiej oraz p. Krugłowskiego w „W Kapłance ognia”.

Od 20 czerwca występy p. Lucyny Mes-sal i Mierzejewskiego w „Bajaderze” Kal-mana. Podczas koncertów symfonicznych oraz zabaw w ogrodzie po-Bernardyjskim bilet teatralny daje prawo wolnego wejścia do ogrodu.

— **Występy Mieczysława Frenkla.** We wtorek 5 go czerwca rozpoczyna wy-stępy na scenie Teatru Polskiego (Lutnia) znakomity artysta polski Mieczysław Fren-kiel.

Wielki ten artysta wystąpi w sztukach: „Grube ryby” M. Bałuckiego, „Gorąca Krew” M. Fijałkowskiego i „Dzieje Salonu” K. Wroczyńskiego.

Partnerami znakomitego gościa będą najświetniejsze siły Teatru Polskiego.

Zabawy.

Wielką zabawę dla dzieci urządza szko-ła powszechna Nr 21 w sali Teatru Pol-skiego dnia 3/VL o g. 3 i pół. Program: Baśń o królowej Róży, Pantominy, Gimna-styka i loterja. Czysty dochód przeznaczsą się na wycieczkę szkolną.

Teatr letni (Ogród po-Bernardyński)

Dziś po raz 8

„Wesoła wdówka”

operetka F. Lehara.

Początek o g. 8 w.

Sprostowanie.

W Nr. 51 z dnia 26 V „Expressu Wileńskiego” została umieszczona wzmianka pod tytułem „Karygodna samowola pisarza gminnego” w związku z którą otrzymaliśmy z m. Solecznik od p.p. Józefa Szulca — prze-wodniczącego gminnej komisji rewizyjnej, d-ra Renarda — radnego gmi-ny i d-ra Ludwika Renigera list pro-stujący wiadomości, podane w „Ex-pressie”. Autorzy listu stwierdzają ja-ko dobrze znający osobę i działalność pisarza gminy m. Solecznik p. Kuczyńskiego, że wzmianka w „Ex-pressie” jest zwykłą napaścią na człowie-ka pracowitego i uczciwego, jakim jest wspomniany p. Kuczyński, zajmu-jący stanowisko pisarza gminy od marca 1920 r. i spełniający obo-wiązki bez zarzutu, czego dowodem jest uchwała rady gminnej z dnia 25.V.22 (protokół Nr. 2) wyrażająca mu wdzięczność i uznanie.

Co się tyczy byłego stróża—Sien-kiewiczza, to został on wydalony z posady za systematyczne pijaństwo, awantury i złe spełnianie obowiązków.

Mszując się za wydalenie, nie chce on opuścić zajmowanego mieszkania, a wreszcie namówił córkę swoją, by korzystając z chwilowej nieobecności urzędników gminy zabrano z kance-larii akta, co też ta ostatnia i uczyniła, wynosząc teczkę Nr. 17. Fakt ten zniewolił urząd gminny do prze-prowadzenia rewizji, której w obecności p. Kuczyńskiego dokonał soł-tys gromady m. Solecznickiej, Żadnego bicia nie było. Teczki jednak nie znaleziono zaś wobec ustalonego faktu kradzieży sprawę całą przeka-zano posterunkowi policji w Jaszunach, który prowadzi obecnie w spr-awie tej dochodzenie.

W końcu listu wyrażają nadzieję autorzy, że istotnie starostwo zechce wejrzeć w stosunki gminy m. Soleczniki i umożliwi spokojną pracę urzęd-nikom gminnym.

Skr. dowód tożsamości

za Nr. 1913, de-kret Min. Kolei Żelaznych za Nr 1.1150/4/23, książecz-kę opalową wyd. przez Dyr. Wil. P. K. P. na imię Hury-nowicza A—unieważ. się.

Letnisko

4 pokoje — weranda, kuch-nia do września Złoty róg 3

Mieszkanie

3—5 pok z wygodami, po-szukuje się w centrum miast-a lub okolicy W. Pohu-lanka. Warunki według u-mowy. Zgłaszać się od 5 do 6 ul. Zawalna 7 Tow. S. dnja

Pokój dla samotnego bez mebli, Zawalna dom Nr. 7—6.

Udzie am lekcji angielskie-go i francuskiego. Pro-wadzę korespondencję hand-lową w językach: niemiec-kim, angielskim i francus-kim. Tłumaczenia. Wiado-mość w adm. „Dz. Wil” dla J. C.

Kino Teatr
„HELIOS“
ul. Wileńska 38.

Dziś

Cieszący się kolosalnym powodzeniem w największym kinie stolicy „Palace“, ostatni sensacyjno erotyczny dramat z udziałem słynnej piękności **Mady Christiaus** „Cz owiek bez nazwiska p. t

Ojciec jej dziecka

w 6 akt.
Pocz. o g.
6, ost. s.
o g. 10 w.

Kino-Teatr **„Polonia“**
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dziś

Szlagier sezonu. Wyjątkowy wystawa, pięknoscia i artyzmem, firm „Br. Pathe w Parwzu.

ICH TROJE

współcz, dr. zyciowy w 7 w. akt wyk nany w Nicei na łonie przyrody. W gł. rol najwyb. francuskie sity artystyczne.

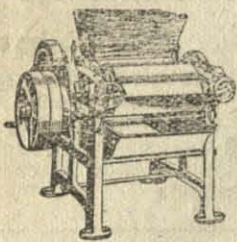
Kino-Teatr **„Piccadilly“**
ul. Wielka

Dziś

otwarcie Najsilniejszy w swie letniego gwiazda kinomat. popul. art. Helena M. sezony. kowska wst. w sens zyc. dr. w 6 w. akt.

Maczystes i Królowa dolarów.

2, 3 i 5 WALCOWE



maszyny z granitowymi walcami i stalowymi walcami, z chłodzeniem wodnym dla fabryk czekolady, cukrów, farb, mydła, chemiczn. fabryk etc.

ORAZ
MELANZERY,
CONCHE,
KLEPACZKI

i wszelkie inne maszyny dla fabrykacji czekolady i cukrów.)-(Dostarcza ze składu

Biuro Techniczne
J. Jarecki i A. Buki.
Warszawa, Złota 65, Tel. 405 — 25

Obwieszczenie.

Okręgowa Komenda Policji Państwowej w Wilnie (ul. Dominikańska Nr. 3) podaje do wiadomości publicznej, że przystąpiła do rekrutacji niższych funkcjonariuszy służby zewnętrznej. Podania należy składać z następującymi dokumentami i dowodami osobistymi: życiorys, 2 fotografie, referencje, świadectwo urodzenia, dowody stanu rodzinnego, świadectwo szkolne, świadectwa poprzedniej pracy, dowód obywatelstwa i karta demobilizacji. Petenci winni mieć ukończone 23 lata.

(—) **Małysa**
w/z. Komendanta Okręgowego Policji Państwowej
Okręgu XVI Wileńskiego.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza konkurencję na roboty drukarskie i introligatorskie w przybliżeniu na sumę około 500 milionów marek.

Firmy drukarskie, życzące przyjąć udział w konkurencji powinny złożyć oferty na blankiecie, który mogą otrzymać w dyrekcji w Wydziale Zasobów — pokój Nr. 41 na III piętrze, ulica Słowackiego Nr. 2, Wilno, w Ekspozyturze Dyrekcji — Warszawa, Marszałkowska 51, m. 17, w Oddziałach Dyrekcji u dyrektorów oddziałów w Brześciu, Białymstoku i Wołkowysku.

Do ofert powinny być dołączone kwity o złożeniu wadium w wysokości dwóch i pół milionów marek, które to wadium może być wpłacone do depozytu Dyrekcji Wileńskiej w Warszawie, do P. K. K. w Brześciu, w Wołkowysku, Białymstoku i Wilnie do Kasy Dyrekcji.

Firmom, które nie otrzymają dostawy, wadium będzie zwrócone w terminie dni 7-miu po rozpatrzeniu ofert.

Oferty należy złożyć ostateczne w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty drukarskie“ należy składać pod adresem „Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie, Prezydium“ w terminie do 20 go czerwca do godziny 12-ej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

Hurtowny skład artykułów technicznych i elektrotechnicznych
S. SZAJER, Kraków
PLAC WW. ŚWIĘTYCH Nr. 8.

PGLECA: po wyjątkowo niskich cenach następujące towary:
PŁYTY zaszczeniające oryginalne „Klingeryt“ grub 1—5 m.m.
PŁYTY gumowe z wkładką płocienną od 1 5 m.m.
PŁYTY fibrowe czerwone od 3 20 m.m.
WEZE parciane, PŁOTNO szmerglowe Nr 00—5
SZCZELIWA asbestowe i t. p.

Produkujemy pierwszorzędne gięte krzesła (wiedeńskie) i wykonujemy zamówienia punktualnie.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna

„WANDA“
FABRYKA GIĘTYCH MEBLI
Bydgoska 10, TORUŃ.

Najtańsze źródło zakupu!

Hurtownia K. O. K. Ostrobramska 19.
poleca kooperatywom i pp. sklepikarzom w hurcie: cukier, herbatę, kawę, mąkę pszenną i żytnią pyłowaną, mąkę razową, mydło, margarynę, mydlik, pastę, esencję octową, cykorję, ryż, sól szarą i białą, śledzie, słoninę i szmalc.

Motor ropowy 25 i 40 km. Pług motorowy 45 i 60 km
Motor ssący-zwoy 15, 20 i 60 km. Urządzenie światła elektrycznego Lokomobile i koły parowe. Gater (trak) 24, 30 i 32 Automobil ciężarowy i osobowy. Urządzenie fabr. lodu i chłodni. Iła taśmowa 900 m/m średnicy
Urządzenie maszynowej stolarni. Walce i maszyny młynskie. Maszyny masarskie i pompy. Wóz mieszkalny i koła ciężarowe. Mieszarki i gniotowniki „UNIVERSAL“.
Śruby wszystkich dmensji. Siarczanki między roln. i przem. Oleje i smary techniczne.

Dostarczą ze składów:

„PION“ Lwów, Lwowska 48.
Tel. 4—7—6.

!!! PRECZ Z WAPNEM !!!

Oszczędność 1000%. 1000% oszczędności.

OFERTA

Największa w Polsce kopalnia Kredy Przemysłowo Hadl. T-wa „SŁOWIANIN“—LESZNO (Wielkop.).

Oferujemy Szan. reflektantom KREDE Nr 2. Jako niezrównany w jakości surowiec, jedynie przez nas posiadany, łączący się z wodą natychmiast, dającą obfitą ilość śnieżno-białego piasku. Towar wysyłamy w 24 godziny w wagonach krytych, luzem po 15000 kg ofrank. każda stacja państw. kolei normatorowej w Polsce przy oładatkowaniu 250/o.

Stale ceny i próby odwrotnie.
Prosimy adresować: Dyrek. pokł. kredytowych Tow. „Słowianin“ ROŚ, ziemia Grodzieńska.

Posada Kierownika Wydziału Szkolnego
wakuje w Magistracie m. Wilna. Wynagrodzenie podług kł. VII plac urzęd. państw. Podania z odpisami świadectw i życiorysem składać w Magistracie w godzinach biurowych. u Wice-Prezydenta Łokuciewskiego.

W dniu 5 czerwca r. b o godzinie 4 pa południu w Zakrecie, na odłogu między lasem a cegielnią (dojazd Wielka Pohulanka i ul. Konarskiego) odbędzie się

POKAZ

amerykańskiego Traktora rolniczego „Fordson“ użytego w zastosowaniu do pług „The Oliver“ Nr. 7 i brony talerzowej Cegielskiego Nr 3.
Tegoż dnia o godz. 6 i pół w sali Zakładu Geologii Uniwersytetu Stefana Batorego (Zakretowa Nr. 15) inż. Mirski wygłosi **ODCZYT** ilustrowany przez roczami, na temat: Traktor „Fordson“ i jego zastosowanie we współczesnym rolnictwie.
Na pokaz jak również na odczyt wszystkich interesujących się zaprasza
ZYGMUNT NAGRODZKI.

SKLEP WŁÓKIENNICZY

WLEŃSKA 27.

A. GŁOWIŃSKIEGO

otrzymał duży wybór materiałów letnich dla PAŃ, oraz posiada zawsze na składzie materiały bieliźniane, pościelowe i inne.

Hurtownia wódek i likierów
Hurt. towarów kolonialnych

SKŁAD TOWAROWY
Antoni Głowiński
Wilno, Dobroczyzny 2.

FLANCE WARZYWNE I KWIATOWE

w wielkim wyborze polecają

Zakłady ogrodnicze w Wilnie

UL SADOWA 8,
UL. SŁOWACKIEGO 6 (dawn. Kaukazka)

—) Ceny umiarkowane. (—
SPRZEDAŻ od godz. 7 do 16.

D-r medycyny
B. SZYRWINDT,
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.
Wielka 19 10—1 i 4—7.

Kobieta lekarz
Dr Abłamowiczowa
choroby kobiece i akuszerijne ul. Kasztanowa 7 m. 7
godz. 3—4.

Dr. E. BIRZOWSKI
choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7, panie od godz. 3—4 p.p. Ul Jagiellońska 3 m. 5 (róg Ad. Mickiewicza).

Hurtowa firma handlowa

może dostarczać miesięcznie:

- I. 2—3 wagony mączki Thomas'.
- II. 1 wagon siarczanu—amonjaku.
- III. 1 wagon Tetralit benzolu.
- IV. 3—4000 tonn węgla kamiennego.

Oferty składać w Administracji „Dziennika Wileńskiego“ pod Nr 116.

FIRMA „UNIWERSAL“ ul Wielka 21 (dawniej 41)

otrzymała **wielki wybór** różnych firm zagranicznych **rowerów** — po cenie przystępnej — p.p. wojskowym, urzędnikom i uczniom szczególnej zniżka i dogodne warunki. Przy magazynie wielki wybór maszyn do szycia, instrumentów muzycznych i wszystkich części do nich.

Dr. D. Kenigsberg
choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza 4. Przyjmuje od 9—2 i 4—7

Dr. J. Bernstejn
Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczołciowe. Przyjmuje 9—1 pp. i 4—8 w Ul Mickiewicza 28—5.

Akuszerka z Warszawy wyjechała porad. ciężarnym. Przyjmuje od 9-ej rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46 6.

Letnisko

w miejscu uroczym, rzeka, kolej, las, 3 kilon. od Podbrodzi do wynajęcia. Szczegóły w skł. aptecznym w N. Wileice.

Nasiona poleca S. Wilpiński, biuro agronomiczne, Wielka 15. (Szwarcowy 1)

Flance warzywa i kwiatów nawozy sztuczne dla ogrodników poleca „Sklep rolniczy“ Wielka 15 (Szwarcowy 1).

Zg. książkę wojsk. wyd. przez P. K. U. Mejszaga za Nr 339/11 na imię Bronisława Balsewicz, zam. we wsi Poszarnie, gm. Mejszag. unieważnia się.

Zg. dowód osobisty zagrn. za Nr 39886 wyd. przez Starostwo Święciańskie paszport oraz bilet koński wyd. na imię Eliasza Mowsza, zam. w Koldynianach, pow. Ligmańsk—unieważnia się.

Zg. legitymację wyd. przez Zarząd Ziem Wschodnich, paszport koński wyd. przez Urząd Gminy Mało-Solecznickiej, oraz końską kartkę rejestracyjną na imię Kazimierza Inkielewicza, zam. we wsi Stare-Taraszyski, gm. Mało-Soleczn. — unieważnia się.

Zg. legitymację niemiecką na imię Lejby Epsztejna unieważnia się.

Poszukuje się pokoju przyrodzime od zaraz. Oferty proszę składać w adm. Dzien. Wil. dla H. F.